Łagodność

… uczcie się ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca… – Mat 11:29

Apostoł Paweł, zwracając się w liście do braci w zborach galackich, przedstawia im zestaw cnót, którymi powinni kierować się w ich poświęconym życiu. Wskazuje on na dziewięć owoców ducha (Gal. 5:22-23), którymi są: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, **łagodność**, wstrzemięźliwość. Są one przedstawione w kontraście do wymienionych wcześniej uczynków ciała, których bracia powinni się wystrzegać (Gal. 5:19-21).

Dlaczego apostoł wymienia jedynie **dziewięć owoców ducha**, skoro w pozostałych listach ten sam apostoł wskazuje także inne cnoty, jakimi powinni wyróżniać się bracia (Tyt. 1:7-9, 2:2)? Czy nie mamy zatem prawa sądzić, że jest ich więcej? Co ciekawsze, niektóre przekłady np. Wulgaty oraz Biblia Jakuba Wujka wymieniają ich dwanaście. Na innym miejscu, gdy apostoł wymienia dary ducha świętego, także podaje ich dziewięć (1 Kor. 12:7-10). W rzeczywistości to nie liczba owoców ducha powinna być przedmiotem naszej uwagi, a lekcje jakie możemy wynieść dla siebie z przedstawionych cech charakteru.

Apostoł rozpoczyna listę od miłości, której na innym miejscu (1 Kor. 13) poświęcił sporo uwagi, by opisać jej ważność w życiu chrześcijanina, by wskazać, że powinna zajmować ona pierwsze miejsce w naszym życiu: *Teraz więc pozostaje wiara, nadzieja, miłość, te trzy; lecz z nich największa jest miłość* – 1 Kor. 13:13. Zauważyć możemy, że wszystkie kolejne owoce następujące po miłości są od niej zależne, tak jakby każdy z nich uszczegóławiał ten jeden owoc.

Łagodność

Zwróćmy naszą uwagę na ósmy owoc — łagodność. Biblia sporo wspomina jak ważna jest ona w życiu chrześcijanina. Jednak gdy poobserwujemy otaczający nas świat, zobaczymy, że kreowane w mediach wzorce są zupełnie sprzeczne z duchem łagodności. Przypominają one raczej uczynki ciała przedstawione przez apostoła w poprzedzających wersetach. Łagodność nie jest dzisiaj „trendy”. Świat sukcesu wymaga od nas wyrazistego charakteru, często cechującego się krzykliwą postawą — zgodnie z zasadą „nieważnie jak mówią, byleby mówili”. Łagodność często utożsamiana jest z brakiem własnego zdania, nieumiejętnością zawalczenia w słusznej sprawie. Porównywana jest do postawy pasywnej, w której dana osoba wszystkim ulega oraz postawy reaktywnej, cechującej się brakiem inicjatywy. Nic jednak bardziej mylnego. Zastanówmy się, co mówi Pismo Święte o łagodności oraz czego możemy nauczyć się z tych zapisów.

Przymiotnik „łagodny” w Biblii jest reprezentowany przez 2 terminy oraz ich pochodne:

– *epieikes* (G1933) — łagodny, delikatny, powściągliwy, cierpliwy;

– praios (G4235) — łagodny, uprzejmy, delikatny, życzliwy, skromny, cichy (gr. *praiotes* — łagodność, pokora).

W opisie owoców ducha użyty jest ten drugi termin, wskazujący na łagodność pokorną, której towarzyszy uniżenie oraz cichość. W Starym Testamencie odpowiednikiem tego słowa jest *anawim,* które wskazuje na pokorę i uniżenie, a także często na osoby biedne (Psalm 10:17).

Łagodność jest przeciwieństwem złości, wrogości, gniewu, przemocy, agresji, czyli m.in wspomnianych wcześniej uczynków ciała. Łagodnym natomiast jest ten, kto panuje nad złością (*Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj* – Rzym. 12:21). Cichość, jak inaczej oddają to słowo tłumacze, to cierpliwość wynikająca z ufności do Pana Boga.

Łagodność, która wypływa z owoców ducha świętego, jest czymś więcej niż tylko łagodnym usposobieniem, które jest tymczasowe, zmienne, a które wynika często z okoliczności. Łatwo nam mieć łagodne usposobienie w stosunku do przyjaźnie nastawionych do nas osób, które wzbudzają aprobatę i sympatię. Cnota przedstawiona w Biblii nie podlega zmianom w zależności od sytuacji. Prawdziwą łagodność okazujemy wtedy, gdy atakowani jesteśmy przez nieprzyjaciół i oszczerców. Czy wpadamy wtedy w gniew, czy potrafimy jednak okiełznać nasze emocje i pokazać prawdziwą i szczerą łagodność?

Musimy bacznie obserwować nasze zachowanie w stosunku do braci oraz sióstr w naszych zborach, ale także w rodzinie czy nawet pośród obcych nam ludzi, aby nie pozwolić Przeciwnikowi działać poprzez nasz gniew. Musimy wyznaczyć granice tak, by nie ranić innych naszym zachowaniem czy słowami.

Zwróćmy uwagę na nasze zachowanie w stosunku do naszych agresorów czy katów. Za wzorem św. Szczepana należy wykazać się łagodnością do tego stopnia, by modlić się za naszych oprawców, by nie skupiać się na własnym cierpieniu, a zatroszczyć się o zbawienie naszych prześladowców.

Z drugiej strony nie należy mylić łagodności z biernością. Patrząc na wzór łagodności, przedstawiony w Panu Jezusie, powinniśmy być zawsze gotowi podjąć zdecydowaną walkę w obronie wartości, jakie wyznajemy. Pamiętamy, że gdy Pan Jezus gromił uczniów, czy wypędzał kupców ze świątyni, to Jego stanowcze działanie nie cechowała przemoc ani zawiść. Także nas powinna charakteryzować aktywna postawa w obronie Ewangelii. z zachowaniem miłości do naszego bliźniego.

Istnieje jeszcze łagodność fałszywa wynikająca z konformizmu, która może wypływać z niechęci ściągnięcia na siebie problemów czy dezaprobaty innych ludzi. To jest właśnie ziemska forma łagodności charakteryzująca się biernością, wynikającą z obawy przed ludźmi. W sercu jednak osoba taka i tak obrusza się na innych, a jedynie nie pokazuje tego na zewnątrz.

Królestwo Niebieskie

Prorok Izajasz w rozdziale 11., wersetach 6-9, przedstawia Królestwo Niebieskie w obrazie żyjących ze sobą w harmonii i zgodzie drapieżników i zwierząt hodowlanych. Coś, co jest nam sobie trudno wyobrazić – małe dziecko bawiące się z jadowitym wężem czy żmiją – w opisie proroka ukazane jest jako wspaniały obraz przyszłych czasów. Jeśli Pan Bóg tak przygotował swoje Królestwo, by łagodność była tam nawet wśród zwierząt, które dziś są drapieżnikami, o ile bardziej Pan Bóg wymagać będzie tego od ludzi.

Co więcej, Pan Jezus, nauczając swych uczniów na górze błogosławieństw, także wskazuje na tę cnotę. *Błogosławieni cisi, albowiem oni posiądą ziemię* – Mat. 5:5. Podobną lekcję możemy odnaleźć także w Psalmie 37:11 – *Lecz pokorni odziedziczą ziemię i rozkoszować się będą obfitym pokojem*. Widzimy zatem, że łagodność jest ściśle związana z Królestwem Niebieskim i powinniśmy już teraz wyrabiać sobie tę umiejętność, jeśli chcemy osiągnąć obiecaną nagrodę (1 Kor. 9:24).

Mojżesz

Pismo Święte wymienia Mojżesza jako najłagodniejszego człowieka na Ziemi: *Mojżesz był człowiekiem bardzo skromnym, najskromniejszym ze wszystkich ludzi, którzy są na ziemi* – 4 Mojż. 12:3. Użyte tam słowo odnosi się do jego skromności i pokory. Czym sobie Mojżesz zasłużył na tak wysokie uznanie przez Pana Boga?

Przenieśmy się do momentu historii, gdy Pan Bóg ukazał się Mojżeszowi w gorejącym krzewie i polecił mu, by wyprowadził naród izraelski z Egiptu. Analizując historię Mojżesza na tym etapie jego życia, widzimy, że był on już dobrze przygotowany do spełnienia dzieła powierzonego przez Pana Boga.

Z dworu faraona wyniósł on dobrą edukację, która *zaszczepiła* w nim wiele potrzebnych umiejętności, w tym – bycie dobrym przywódcą. W późniejszym czasie Pan Bóg tak pokierował jego losami, że musiał on uciekać z Egiptu i przez jakiś czas został pasterzem owiec, co z pewnością miało też wpływ na rozwój jego charakteru, pokory oraz zaufania do Pana Boga.

Mając to wszystko za sobą, Mojżesz dostał polecenie od Pana Boga: *Przeto teraz idź! Posyłam cię do faraona. Wyprowadź lud mój, synów izraelskich, z Egiptu* – 2 Mojż 3:10. Pomimo że znał on swoje możliwości, pomimo obietnic i zapewnień ze strony Pana Boga, poddaje on w wątpliwość Jego dyspozycję: *A Mojżesz rzekł do Boga: Kimże jestem, bym miał pójść do faraona i wyprowadzić synów izraelskich z Egiptu?* – 2 Mojż 3:11. W tych słowach widać skromność Mojżesza, który nie pokładał nadziei we własnych siłach, ale zawsze ufał w Boże kierownictwo i pomoc. Nie dziwi więc fakt, że to właśnie jego wybrał Pan Bóg, by wyprowadził naród wybrany do Ziemi Obiecanej, a następnie ukoronował go tytułem najłagodniejszego człowieka na Ziemi.

Pan Jezus

Należy także pamiętać, że wystawionym wzorem łagodności dla chrześcijanina jest sam Jezus Chrystus. Jest On odzwierciedleniem charakteru samego Stwórcy. Przez proroka Zachariasza opisany został jako król łagodny, pokorny (Zach. 9:9). Dlatego też Panu Bogu upodobało się, by reprezentował On Baranka ofiarowanego za grzechy świata. Jak pisze prorok Izajasz: *Znęcano się nad nim, lecz on znosił to w pokorze i nie otworzył swoich ust, jak jagnię na rzeź prowadzone i jak owca przed tymi, którzy ją strzygą, zamilkł i nie otworzył swoich ust* – Izaj. 53:7. Postawa łagodności i cichości u naszego Pana nie jest opisywana jedynie przez proroków. Sam Pan Jezus powiedział o sobie: *... uczcie się ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca...* – Mat 11:29.

Często można spotkać postawę „gorliwych chrześcijan”, którzy tak jak Jakub i Jan chcieliby zesłać ogień na tych, którzy nie przyjmują Pana Jezusa. On jednak naucza nas, by nasz sposób pozyskiwania innych zasadzał się na łagodności, która potrafi łamać kości (Przyp. 25:15). Kontrprzykładem zachowania Jakuba i Jana jest postać Abigail, która przygotowała chleby, wino, mięso z owiec, rodzynki i placki figowe, by przebłagać złość Dawida i tym samym zapobiec rozlewowi krwi (1 Sam. 25:18-19).

Życie chrześcijanina

Zadajmy sobie pytanie, które zadał także Piotr w swoim drugim liście: *jakimiż powinniście być wy w świętym postępowaniu i w pobożności...* – 2 Piotr 3:11. Znamy przykłady z Pisma Świętego, bliskie są naszemu sercu historie proroków, wiemy, że mamy być łagodni, ale co

to oznacza oraz jak powinno przejawiać się to w naszym życiu?

Bardzo łatwo przychodzi nam dzisiaj „spuszczać ogień” na osoby, które wydają się błądzić w naszym mniemaniu, bardzo szybko je osądzamy. Natomiast Biblia uczy nas, by niespiesznie osądzać innych, a najpierw skupić się na belce we własnym oku. Za radą apostoła Pawła powinniśmy kierować się łagodnością i cichością przy napominaniu naszych braci. Zwróćmy uwagę, że sam Pan Bóg w wielu sytuacjach, zamiast potępiać człowieka, najpierw szuka z nim dialogu, tak jak w ogrodzie Eden, pytając Adama: „Gdzie jesteś?”.

W naszym sercu powinna panować łagodność, cichość oraz skromność, którą należy uwidaczniać poprzez słowa, zachowanie czy najmniejsze gesty (Jak 3:13).

Każdy z nas z osobna posiada indywidualny charakter. Dla niektórych powstrzymanie złości i panowanie nad gniewem wymaga dużo większej pracy niż dla pozostałych osób. Jednak tak, jak apostoł Paweł zachęca Tymoteusza, by dołożył wszelkich starań w osiągnięciu łagodności, należy skupić się na podjęciu próby i ciągłym pielęgnowaniu tej cnoty, by zbliżać się do wzoru, a Pan z pewnością zauważy nasze starania i dopomoże nam w tym procesie.

Szarkowicz Łukasz